

RYSZARD MYSIOR*

Stratyfikacja i spójność statusowa w środowisku miejskim i wiejskim na przykładzie miasta i powiatu tarnowskiego

Słowa kluczowe: zróżnicowanie społeczne, równość szans w edukacji, status rodzin miejskich i wiejskich, wykształcenie rodziców, pozycja ekonomiczna rodziny, pozycja zawodowa rodziców

Streszczenie: W artykule zaprezentowano wyniki badań przeprowadzonych na grupie 500 uczniów klas III szkół gimnazjalnych z terenu miasta i powiatu tarnowskiego. Ich istotnym elementem była diagnoza środowisk w ujęciu statusu rodzin i związków zachodzących pomiędzy wykształceniem rodziców, ich pozycją społeczną i zawodową oraz wydatkami gospodarstw domowych.

W części teoretycznej dokonano systematyzacji pojęć związanych ze strukturą społeczną, równością szans i selekcjami dróg edukacyjnych uczniów. W trzecim rozdziale artykułu wskazano, odwołując się do konkluzji prezentowanych przez innych autorów, na wpływ czynników społecznych i rodzinnych na różnicowanie się dróg edukacyjnych uczniów. W czwartym rozdziale zawarto szczegółową diagnozę środowiska miejskiego i wiejskiego. Pozycja środowisk badana w kontekście wykształcenia rodziców, pozycji społeczno-zawodowej i sytuacji materialnej gospodarstw domowych potwierdziła zachowanie układu „niższości – wyższości” w każdej sferze badań pomiędzy wsią i miastem. Ostatni rozdział artykułu prezentuje związki zachodzące pomiędzy cechami opisującymi rodziny w kontekście przywracania spójności statusowej w diagnozowanych środowiskach. Całość rozważań będących tematem artykułu opatrzone stosownymi wnioskami.

* dr Ryszard Mysior – adiunkt, Katedra Nauk o Wychowaniu, Wydział Nauk Społecznych, Małopolska Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Tarnowie, 33-100 Tarnów, ul. Szeroka 9, tel. +48 14 65 65 537, e-mail: ryszard.mysior@mwse.edu.pl.

1. Stratyfikacja społeczna

W potocznym rozumieniu stratyfikacja jest zróżnicowaniem jednostek bądź grup według określonych kryteriów, które wyznaczają ich pozycję w stosunku do siebie w kategoriach niższości–wyższości. W ujęciu socjologicznym „stratyfikacja społeczna” lub „uwarstwienie społeczne” wyraża fakt, że społeczność składa się ze zróżnicowanych poziomów pozostających z sobą w relacjach nadrzędności i podporządkowania. Jonathan H. Turner stratyfikuje kategorie ludzi w zależności od ich dostępu do dóbr: „Kiedy wartościowe zasoby dóbr w danym społeczeństwie są nierówno rozdzielane – w rezultacie ludzi można zaliczyć do odpowiedniej kategorii na podstawie ich udziału w tych dobrach, a oni sami określają siebie w odmienny sposób, wówczas mówimy, że w danym społeczeństwie istnieje system stratyfikacji. (...). Aby stratyfikacja zaistniała, wystarczy, by członkowie danej kategorii mieli inny dostęp do wartościowych dóbr” (1, s. 57). Anthony Giddens stratyfikację postrzegał jako ustruktrowane nierówności między różnymi kategoriami ludzi (2, s. 305). Z kolei sięgając do literatury polskiej, można się odwołać do definicji Jana Szczepańskiego, który stratyfikację definiował w funkcji dystansu wyższości lub niższości pomiędzy grupami, opartego na kryteriach posiadania, poziomu kulturalnego, stylu życia, wyobrażeniach o wyższości urodzenia czy innych rzeczywistych bądź urojonych kryteriach (3, s. 204).

Stratyfikacja społeczna odnosi się nie tylko do rodzaju i stopnia uprzywilejowania grup społecznych, warstw albo klas społecznych. Stanisław Ossowski do ważnych kwestii związanych z „uwarstwieniem” zalicza ostrość granic pomiędzy warstwami i stopień przenikliwości tych warstw. Ostrość granic jest tym większa, im więcej ludzi można zakwalifikować do określonej grupy i mniej znajduje się w strefie „pogranicza” (4, s. 36–37).

Genezy stratyfikacji klasowej należy poszukiwać w czasach starożytnych filozofów, którzy dokonywali jednoznacznej oceny przydatności jednostek dla struktur państwa. Platon uważał, cytując za Władysławem Tatarkiewiczem, że „Do państwa mogą należeć tylko ci, którzy są dlań potrzebni; potrzebni zaś są, oprócz władców-filozofów, strażnicy państwa, to jest wojsko, oraz wykonawcy niezbędnych przedmiotów materialnych, to jest rzemieślnicy” (5, s. 82). Państwo Platona było uporządkowane hierarchicznie. Każda jednostka należała do określonej grupy, a każda grupa pełniła wyznaczone funkcje i tworzyła oddzielny stan społeczny z przypisanymi atrybutami.

System stratyfikacji społecznej utrzymuje się w każdym społeczeństwie niezależnie od jego rozwoju. O ile w modelowym państwie Platona stratyfikacja miała charakter przynależności stanowej, o tyle we współczesnych państwach demokratycznych jest następstwem nierównomiernego dostępu do dóbr społecznych, takich jak wykształcenie i zawód, prestiż, sytuacja ekonomiczna, przy czym system stratyfikacji nie tylko utrzymuje się, ale jest dziedziczony przez kolejne pokolenia. W każdym

społeczeństwie istnieją liczne grupy i środowiska pozostające w relacji niższości w stosunku do środowisk uprzywilejowanych – jak zauważył Max Weber, z uwagi na „szanse życiowe”.

Stratyfikacja społeczna przybiera różne formy. Kategoriami podziału stratyfikacyjnego mogą być klasy bądź warstwy, rzadziej: kasty i stany. Pomijając zanikający system kastowy i system stanowy, szczególnie wyraźny w przeszłości, obecnie najczęściej spotykanymi elementami struktury społeczeństwa są klasy i warstwy społeczne. Przynależność do tych struktur nie jest prawnie sformalizowana i dlatego możliwe jest przemieszczanie się jednostek „w pionie”. Przynależność do określonej struktury społecznej wyznacza zespół różnych czynników, takich jak: zawód, dochód, sposób bycia, prestiż społeczny, wykształcenie, pozycja ekonomiczna. Granice pomiędzy strukturami wyznaczonymi przez społeczeństwo są nieostre i bywają trudności w zakwalifikowaniu jednostki w sposób stanowczy do danej struktury społecznej.

Funkcjonalna teoria stratyfikacji społecznej, znana jako teoria Davisa i Moore'a, przyjmuje nierówność jako cechę immanentnie przypisaną do rozwoju społecznego, ale również jako cechę niezbędną dla istnienia i funkcjonowania społeczeństw. W społeczeństwie kierującym się ideologią merytokratyczną, w którym sukces, awans jednostki i dostęp do wartości wiąże się z „systemem zasług”, przywileje stanowią sprawiedliwą, zasłużoną odpłatę za własny wysiłek i talent zainwestowane w wykonywanie ważnych dla społeczeństwa ról zawodowych. Trafnie i obrazowo problem stratyfikacji ujął Piotr Sztompka. Podkreśla on, że w takim modelowym społeczeństwie wszyscy posiadający wysoki majątek, władzę czy prestiż cieszyliby się nimi dzięki własnym zasługom, a wszyscy zajmujący niskie pozycje mogliby tylko do siebie samych mieć o to pretensje (6, s. 361). Zbigniew Melosik stratyfikację społeczną ujmuje w funkcji pozycji i ról społecznych: „społeczeństwo potrzebuje intelektualistów, naukowców, artystów i menedżerów, ale też ślusarzy, murarzy, piekarzy, rzeźników, a także robotników niewykwalifikowanych (...)” (7, s. 367).

Zdecydowanie różne podejście do stratyfikacji społecznej prezentuje Zygmunt Bauman, nie wywodząc jej z tradycji historycznej, ale z umiejętności „poruszania” się w czasie i przestrzeni, mobilności pomiędzy „globalizacją” i „lokalizacją”. W rzeczywistości „kurczącego się czasu i przestrzeni” między tymi dwoma blisko z sobą powiązаныmi stanami dochodzi do zdecydowanego zróżnicowania warunków życia całych populacji oraz różnych segmentów w obrębie każdego z nich. Źródłem zróżnicowania jest mobilność, która okazuje się najwyższej cenioną i pożądaną wartością, a swoboda poruszania się szybko staje się głównym czynnikiem kształtującym społeczne podziały w dobie późnej nowoczesności czy też w czasach ponowoczesnych (8, s. 6). Stany ruchu i spoczynku określają pozycję jednostki w hierarchii społecznej. Mobilność stała się najsilniejszym czynnikiem stratyfikacji społecznej, na której codziennie wznosi się i przebudowuje gmachy nowych hierarchii społecznych, politycznych, gospodarczych i kulturalnych o coraz bardziej światowym zasięgu (8, s. 14). „Będący w ruchu” stają się ludźmi w pełni „globalnymi”, podczas gdy po-

zostali tkwią w swojej „lokalności”. Obecnie stan „lokalności” jest oznaką społecznego upośledzenia i degradacji.

2. Równość szans

Przeciwieństwem nierównych szans wynikających z przynależności do grup niżej stratyfikowanych w strukturze społecznej jest równość szans. W warunkach liberalnej demokracji równość szans w dostępie do wszelkich dóbr i wartości jest podstawowym prawem każdego człowieka. Zdaniem Zbigniewa Zaborowskiego równość szans opiera się na takiej organizacji warunków społecznych, ekonomicznych, edukacyjnych i życia społecznego, by dostępność do określonych pozycji, ról, nagród itp. nie była ograniczona aktualną sytuacją lub pozycją jednostki w momencie startu lub przed nim (9, s. 25). Równość szans jest wartością mocno zakotwiczoną w społecznym rozumieniu sprawiedliwości. Ludzie zazwyczaj godzą się na nierówności społeczne pod warunkiem, że są pochodną równych szans. Nierówność szans postrzegają jako wyraz niesprawiedliwości społecznej.

Prawa demokratyczne przeniesione na grunt edukacji oznaczają prawo do równej dostępności uzyskania wykształcenia koniecznego do osiągnięcia oczekiwanej pozycji społecznej i zawodowej oraz gromadzenia kapitału materialnego i niematerialnego dla przyszłych pokoleń. Należy jednak mieć na uwadze, że są to tylko hipotetycznie zagwarantowane prawa. O powodzeniu lub niepowodzeniu człowieka w znacznej mierze decyduje nie zawsze zawinione zróżnicowanie pozycji wyjściowej, określane przez Johna Rawlsa jako „miejsce startowe” (10, s. 144). Niemniej pomiędzy pozycją startową do kariery życiowej i stratyfikacją społeczną zachodzi współzbieżność. Im wyższa pozycja rodziny bądź grupy, tym lepsza pozycja startowa jednostki na kolejnym progu edukacyjnym.

3. Różnicowanie się dróg edukacyjnych uczniów

Pierwsza samodzielna decyzja uczniów o wyborze drogi edukacyjnej wiąże się z deklaracją kontynuowania nauki w określonej szkole ponadgimnazjalnej, lub jak to określił Bogdan Suchodolski – z „odrzuconiem wielorakości wariantów życia” (11, s. 14). Procesy różnicowania się dróg szkolnych i szans edukacyjnych młodzieży nazywane są selekcją szkolną.

Stanisław Kowalski pisał: „Selekcje szkolne wyznaczane są siłami społecznymi wynikającymi ze struktury społeczeństwa, m.in. z jego systemu stratyfikacyjnego, prowadzą do zmian tej struktury, a przede wszystkim do zmian uwarstwienia społecznego. Młodzież poszczególnych społeczności terytorialnych zachowuje pozycję rodziców albo ją zmienia, awansując bądź też ulegając społecznej degradacji; selekcje szkolne w tym aspekcie są po prostu jednym z czynników tzw. ruchliwości spo-

łecznej (poziomej lub pionowej) i to czynnikiem zyskującym na znaczeniu i sile wraz z postępem społecznym” (12, s. 186).

Uczniowie pracownicy nagradzani są kontynuowaniem nauki w szkołach elitarnych, inni będą kształcić się w szkołach średnich, a jeszcze inni zawodowo na najniższych szczeblach. Jednakże wybory szkół zależą nie tylko od dobrych chęci i wysiłku uczącego się. Nie każda nagroda i nie każde niepowodzenie są zasługą lub winą jednostki i dadzą się wytłumaczyć wpływem dziedziczenia.

Tadeusz Lewowicki pisał: „Twierdzi się, że aspiracje są w dużym stopniu wyznaczone przez rodzinę i panujące w niej warunki życiowe. Rodzina jest jedną z podstawowych grup formułujących pewne normy postępowania i tworzących jakieś hierarchie wartości” (13, s. 34). Wiele badań potwierdziło, że mimo szybkich zmian społecznych rodzina nadal odgrywa doniosłą rolę w procesach socjalizacyjno-wychowawczych. W przeciwieństwie do zbiurokratyzowanych instytucji w rodzinie proces socjalizacji i wychowania zachodzi w sposób najbardziej naturalny. Rodzina zmienia się również wraz z rozwojem społecznym i ekonomicznym. Wzrasta standard ekonomiczny rodzin, ale równocześnie następuje rozluźnienie więzi rodzinnych i zmniejszenie ich wpływu na wybory dokonywane przez dzieci. „Na pierwszy plan – odwołując się do Mirosława J. Szymańskiego – wysuwają się czynniki określające poziom kulturowy rodziny: wykształcenie rodziców, styl życia, preferowane wzory i wartości, dążenia życiowe oraz to, jakie znaczenie przywiązuje się do kształcenia i wychowania własnych dzieci” (14, s. 114).

4. Status rodzin miejskich i wiejskich

Celem prowadzonego badania była diagnoza stratyfikacji środowisk i dynamiki zmian zachodzących w rodzinach miejskich i wiejskich z uwagi na czynniki spójności statusowej (tj. wykształcenia, pozycji społecznej i zawodowej rodziców oraz pozycji ekonomicznej rodzin). Ujmując problem w szerszym kontekście, przedmiotem badania było poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: w jakim stopniu zmiany społeczne i ekonomiczne zniwelowały zróżnicowania pomiędzy cechami statusowymi rodzin miejskich i wiejskich?

Badanie przeprowadzono na 500-osobowej grupie uczniów klas III szkół gimnazjalnych, reprezentowanej przez 308 (tj. 61,6%) uczniów wiejskich i 192 (38,4%) miejskich. Porównanie próby badawczej z danymi Urzędu Statystycznego w Krakowie potwierdziło jej adekwatność z uwagi na płeć, miejsce zamieszkania, wykształcenie rodziców i ich pozycję zawodową oraz zasobność materialną gospodarstw rodzinnych.

Wielkość próby reprezentatywnej założono na poziomie 10% populacji generalnej. Reprezentacyjność próby wzmocniono koniecznością uczestniczenia w próbie badawczej młodzieży z każdej szkoły gimnazjalnej w liczbie proporcjonalnej dla

ogółu młodzieży w klasach III. Warunkiem wzmacniającym próbę jest dobór systematyczny o interwale losowania 10.

Badanie wymagało zastosowania szczególnych procedur umożliwiających uchwycenie zmiany. W badaniu zastosowano jedną z najczęściej wykorzystywanych w tego typu badaniach procedur, jaką jest badanie panelowe. Analizy oparte na konfrontacji pomiarów dokonanych na tej samej grupie uczniów (próba badawcza) i za pomocą tych samych narzędzi (test) w dwóch ustalonych punktach czasowych (jesień i wiosna) pozwoliły uchwycić zmianę obrazu rodzin w tych dwóch środowiskach.

Podział ludności według miejsca zamieszkania potwierdził charakterystyczną dla obszarów rolniczych strukturę rozmieszczenia ludności. Zauważalna jest jednak w perspektywie ostatnich kilku lat powolna, ale systematycznie postępująca zmiana. Migracja ludności wiejskiej na tereny wiejskie zmienia tradycyjną strukturę obszarów wiejskich, zwłaszcza w gminach graniczących z miastem. Mieszkańców nowych osiedli, z racji wykonywanych zawodów pozarolniczych i miejsc pracy, trudno uznać za reprezentantów środowisk wiejskich. Mimo ograniczonych kontaktów z nowym środowiskiem zauważalny jest pośredni i bezpośredni wpływ napływowej ludności na funkcjonowanie środowiska wiejskiego, ścieranie się kultury tradycyjnej (wyróżniającej środowisko wiejskie) i masowej (charakterystycznej dla kultury miejskiej). Oddziałują oni na środowisko wiejskie poprzez cały styl miejskiego życia. Przenieszone elementy rozwijanej w miastach kultury masowej stają się znaczącym czynnikiem socjalizacji, kształtując aspiracje i dążenia środowiska wiejskiego. Młodych ludzi urzeka magia życia rozwijającego się w wielkich miastach, co potwierdza przepływ uczniów wiejskich do szkół miejskich (tj. więcej średnio o 13,5 punktu procentowego uczniów uczy się w klasach III szkół gimnazjalnych na terenie Tarnowa, niż wynika to z miejsca zamieszkania). Poza nielicznymi przypadkami, dla znacznej grupy uczniów wybór gimnazjum miejskiego wiąże się z jakością kształcenia oraz wzbogacaniem kapitału kariery edukacyjnej. Rodzice traktują wyższe koszty kształcenia jako kapitał inwestycyjny zwiększający szanse dzieci na rynku edukacyjnym.

4.1. Wykształcenie rodziców

Konkluzję Barbary Kołaczek, że „czynniki rodzinne, takie jak status materialny, wykształcenie rodziców, grupa społeczno-zawodowa, kształtują aspiracje edukacyjne młodzieży i dostępność do edukacji ponadgimnazjalnej” (15, s. 116), można traktować jako reprezentatywny obraz dotychczasowych badań.

Wykształcenie ojca postrzegano do niedawna jako dominujące dla dążeń edukacyjnych i zawodowych młodzieży, natomiast wykształcenie matki jako czynnik dopełniający lub wzmacniający, stanowisko to jednak ulega powolnej zmianie. Barbara Fatyga podkreśla znaczenie wykształcenia matki, które uznaje za czynnik równie istotny jak wykształcenie ojca, ponieważ „kompetencje społeczno-kulturowe dzieci ze wsi kształtowane są głównie w środowisku rodzinnym przez matkę” (16, s. 43). Dlatego dane o wykształceniu obojga rodziców stanowią istotną informację o ja-

kości procesu socjalizacji. Mirosław Szymański problem ten wyjaśnił następująco: „Wykształcenie rodziców w dwojaki sposób wpływa na szanse edukacyjne dziecka. Po pierwsze, w toku codziennych, licznych kontaktów rozpoczynających się już od pierwszych dni życia dziecka rodzice przekazują mu więcej lub mniej wiadomości, kształtują język dziecka, wprowadzają je lepiej lub gorzej w świat pojęć. (...). Po drugie, wykształcenie rodziców wpływa na szanse edukacyjne poprzez przekaz wzorców kulturowych, norm moralnych i wartości” (17, s. 76–77).

W przypadku środowiska miejskiego znaczenie wykształcenia rodziców jest mniej istotne niż w przypadku środowiska wiejskiego. Zamieszkiwanie w mieście nie wpływa automatycznie na poprawę jakości zachodzących procesów wychowawczych, ale zwiększa szanse na ich bieżące korygowanie przez kontakt z grupami młodzieży o „wyższym statusie rodziców”.

Najlicniejszą grupę w kategorii ojców (44,8%) i matek (43,8%) stanowią rodzice o wykształceniu średnim zawodowym i ogólnokształcącym. Wykształcenie ogólnokształcące w tej grupie ma 76 matek (15,2%) i 56 ojców (11,2%). W grupie powyżej średniego wykształcenia matki stanowią liczniejszą grupę – 141 osób (tj. 28,2%), niż „ojcowie” – 98 osób (tj. 19,6%). Na dole „drabiny” wykształcenia (wykształcenie podstawowe) znajduje się grupa 58 rodziców (tj. 5,8% wszystkich rodziców) w różnym wieku. Zdecydowanie liczniejsi na poziomie wykształcenia zasadniczego zawodowego są ojcowie. Wykształcenie zawodowe na poziomie zasadniczym i średnim (bez liceum ogólnokształcącego) ma 308 ojców (tj. 61,8%). Grupa matek klasyfikowana według tego samego kryterium jest mniej liczna i wynosi 232 osoby (tj. 46,4%).

Odrębna analiza wykształcenia rodziców w środowiskach potwierdziła „niższą jakość” środowiska wiejskiego. W grupie ojców i matek – łącznie do poziomu wykształcenia średniego – zdecydowanie przeważają rodzice wiejscy. Liczna grupa spośród tych rodziców ma wykształcenie rolnicze, uzyskane w formach kształcenia dorosłych. W grupie rodziców o wykształceniu wyższym niż średnie liczniej reprezentowane jest środowisko miejskie. Matki zarówno w środowisku miejskim, jak i wiejskim mają wyższe wykształcenie niż ojcowie – w stosunku do ojców rozkład wykształcenia matek jest przesunięty w kierunku wykształcenia wyższego. Oznacza to, że w środowisku wiejskim w szkołach występować będzie przewaga uczniów o niższym poziomie wykształcenia swoich rodziców niż w środowisku miejskim.

Generalnie dość niskie wykształcenie rodziców (niższe w grupie ojców niż matek i w środowisku wiejskim niż miejskim) jest echem trendów edukacyjnych występujących w okresie ich młodości. Aspiracje edukacyjne w okresie przed 1990 rokiem świadomie i celowo zredukowano do szkół i kierunków kształcenia podporządkowanych potrzebom gospodarki narodowej. O ile w stosunku do chłopców kryterium użyteczności wykształcenia z reguły przestrzegano rygorystycznie, o tyle w przypadku dziewcząt akceptowano realizację wyższych aspiracji edukacyjnych, niekoniecznie ukierunkowanych na osiągnięcie w przyszłości dóbr materialnych.

Niektórzy badacze sądzą, iż wykształcenie matki odgrywa większą rolę jako wyznacznik powodzeń szkolnych dziecka niż wykształcenie ojca. Zdarzają się jednak opinie odwrotne. Opierają się one na obserwacji, że jak dotąd ojcowie częściej przewyższali matki pod względem wykształcenia. Według niektórych badaczy ten z rodziców silniej oddziałuje na dziecko, kto może lepiej wykorzystać atut wykształcenia. Poziom wykształcenia rodziców we współczesnych rodzinach raczej się wyrównuje. Magdalena Sawińska wyliczyła, iż w rodzinie istnieje bardzo silna korelacja między wykształceniem matki i ojca (14, s. 125).

Analiza wykształcenia potwierdziła, że w 18 rodzinach (tj. 3,6%) ojciec i matka mają wykształcenie podstawowe; 15 tych rodzin zamieszkuje na wsi – są to głównie rodziny rolnicze i robotników niewykwalifikowanych o bardzo niskich dochodach. W mieście rodziny te sytuują się na granicy wykluczenia społecznego. W 74 rodzinach (tj. 14,8%) rodzice mają wykształcenie zasadnicze zawodowe, 63 rodziny zamieszkują na wsi, a ich status zawodowy jest zróżnicowany (są to robotnicy, rzemieślnicy, rolnicy). W rodzinach tych, w przeciwieństwie do miasta, matki w większości przypadków nie pracują zawodowo. Wynika stąd, że pomiędzy środowiskami występuje wyraźne zróżnicowanie rodzin o niskich zasobach kulturowych, niekorzystne dla środowiska wiejskiego.

Średnie wykształcenie mają rodzice w 157 rodzinach (tj. 31,4%) – oznacza to, że w co trzeciej rodzinie ojciec i matka posiadają jednakowy (średni) poziom wykształcenia. Analiza tej grupy wykazała występującą niespójność wykształcenia i pozycji. W grupie tej pojedyncze osoby zajmują wysokie stanowiska kierownicze. Najlicniejsza jest grupa „niebieskich kołnierzyków” – pracownicy wykwalifikowani i średni personel socjalno-techniczny. Wyraźna jest również stabilność materialna tych rodzin. Dwie trzecie uczniów tej grupy określiło dochody swojej rodziny na poziomie przeciętnym, tzn. bez konieczności oszczędzania na bieżących wydatkach.

Z uwagi na wykształcenie i zajmowane pozycje zawodowe trudna do jednoznacznego przyporządkowania jest grupa osób o wykształceniu policealnym bądź pomaturalnym. Grupa ta tworzy specyficzną „parawarstwę”. Do niedawna w środowisku tarnowskim, przy niskim poziomie wykształcenia ogółu mieszkańców, osoby te cieszyły się stosunkowo wysokim prestiżem społecznym i dość dobrą pozycją ekonomiczną. Łącznie w próbie badawczej jest to 15 rodzin (tj. 3,0%), w tym dwie trzecie to rodziny miejskie. Obecnie sytuacja materialna tych rodzin, szczególnie miejskich, jest wyraźnie przeciętna, ale stabilna.

W grupie rodzin o wykształceniu wyższym, w 24 rodzinach (tj. 4,8%) rodzice legitymują się wykształceniem wyższym zawodowym, w wielu przypadkach uzyskanym w formach niestacjonarnych. Połowa z tych rodzin zamieszkuje w mieście. Grupa rodzin o wykształceniu co najmniej wyższym magisterskim rodziców (tj. 2,1%) jest najmniej liczna i mieszka głównie w mieście; są to osoby pracujące na różnych stanowiskach, niekoniecznie kierowniczych, ale osiągające z tego tytułu wysokie gratyfikacje.

Rodziny z uwagi na kryterium wykształcenia i pozycji zawodowej cechuje duża stabilność. W okresie pomiędzy badaniem jesiennym i wiosennym żaden z rodziców nie podniósł swojego wykształcenia. Nie zmienił się też status społeczno-zawodowy rodzin. Ujmując problem z perspektywy ruchliwości społecznej, można mówić o ustabilizowanej lokalnej strukturze społecznej i zawodowej.

4.2. Pozycja zawodowa rodziców

Barbara Kołaczek, na podstawie analizy związków między pochodzeniem społecznym a dostępem do wykształcenia, wykazała, że w przypadku szkół ponadgimnazjalnych wolniej, chociaż nie mniej systematycznie, zmniejszały się bariery społeczne w dostępie do szkoły średniej (15, s. 46). Wzrost liczby uczniów w szkołach średnich w poszczególnych kategoriach pochodzenia świadczy o zmniejszającym się znaczeniu barier oraz potwierdza tezę o malejącym wpływie pochodzenia społecznego i zawodowego na wybór drogi edukacyjnej. Mirosław Szymański pisał, że „Wzrost rangi społecznej oświaty i wychowania nie jest zjawiskiem przejściowym i przypadkowym. Jest to zjawisko obiektywnie uwarunkowane, z jednej strony przez potrzeby rozwijającej się gospodarki, życia społecznego i kultury, z drugiej strony zaś – przez wzrastające aspiracje oświatowe ludności” (18, s. 7). Zmiany w globalnym świecie wywołane procesami społecznymi i gospodarczymi nie następują gwałtownie, ale też „stare prawdy przestają być oczywiste w obliczu całościowej zmiany systemu” (19, s. 8).

W przypadku badania pozycji zawodowej rodziców uczniowie mieli trudność w określeniu zawodu i miejsca pracy swoich rodziców (3,0% uczniów nie potrafiło wskazać ani wykształcenia, ani pozycji zawodowej rodziców). Może to świadczyć o znikomym zainteresowaniu uczniów sytuacją rodzinną. Drugi, bardziej prawdopodobny powód to dezorientacja związana z modernizacją tradycyjnych zawodów, ponieważ w warunkach dynamicznych zmian dokonujących się w wyniku wdrażania innowacji i upowszechniania postępu naukowego i technicznego następuje szybkie przekształcanie się zawodów. Wiele z nich traci swe pierwotne znaczenie, na ich miejsce pojawiają się nowe, a większość zawodów ulega stałym modyfikacjom.

Rodzice uczniów skategoryzowani zostali w szerokich grupach z uwagi na zajmowane pozycje zawodowe. Najliczniej reprezentowane grupy zawodowe to: kadra kierownicza (tj. 7,48%) i pracownicy o wysokich kwalifikacjach (tj. 18,1%). W grupie kadry kierowniczej sklasyfikowani zostali dyrektorzy szkół o wyższym wykształceniu i kierownicy w zakładach pracy o niskim wykształceniu (np. średnim i zasadniczym zawodowym). Wspólną cechą najliczniejszej grupy są wysokie i specjalistyczne kwalifikacje zawodowe pracowników. Wiele osób o wysokich kwalifikacjach, zwłaszcza w grupie matek, to pracownicy zatrudnieni w resortach budżetowych. Siłę oddziaływania tej grupy, ale w mniejszym stopniu niż kadry kierowniczej, osłabia brak wykształcenia wyższego, w większym stopniu u ojców

niż matek. Średni personel socjalno-techniczny (tj. 2,5%) z uwagi na wykształcenie i posiadane kwalifikacje lokuje się przed grupami robotniczymi; są to pracownicy o niższym wykształceniu, ale również specjalistycznych kwalifikacjach. W grupach kierowniczych i pracowników wysokokwalifikowanych występuje przewaga rodziców miejskich.

Rodziców o pozycji robotników wykwalifikowanych i rzemieślników z uwagi na równoważność tytułów kwalifikacyjnych zaliczono do jednej grupy (tj. 32,7%). Zawody przez nich wykonywane mieszczą się najczęściej w grupie tradycyjnych zawodów robotniczych. Odrębną grupę o zbliżonych kwalifikacjach tworzą rolnicy (tj. 13,2%). Robotnicy wykwalifikowani i rolnicy tworzą najliczniejszą grupę. Prawie trzy czwarte rodziców tej grupy pochodzi ze wsi (tj. 72,5%). Rolnicy to grupa o największym wskaźniku homogeniczności. Wśród nich wyodrębniają się dwie kategorie. Pierwsza to tradycyjni chłopci gospodarujący na kilkuhektarowych gospodarstwach o stosunkowo niskich dochodach. Druga grupa – wyraźnie mniejsza – to rolnicy miejscy prowadzący specjalistyczne gospodarstwa rolne. Dzieci tych rodziców uczęszczają do szkół miejskich. Najmniej liczną grupę tworzą robotnicy niewykwalifikowani (tj. 5,0%), rodzice nieaktywni zawodowo i w grupie matek gospodynie domowe.

4.3. Pozycja ekonomiczna rodzin

Pozycja ekonomiczna rodzin, obok wykształcenia i pozycji zawodowej, jest trzecim komponentem statusu zawodowego. Siła diagnostyczna pytania o sytuację ekonomiczną rodziny została wzmocniona pytaniem kontrolnym o wydatki rodzin. O ile dochody gospodarstw domowych są trudne do uchwycenia, o tyle wydatki podlegają ocenie chociażby przez pryzmat wydatków indywidualnych. Zasobność własnego portfela, płatne korepetycje czy też wydatki na najogólniej rozumianą kulturę są miernikiem sytuacji materialnej gospodarstwa domowego.

Przesunięcie „w górę” w stosunku do okresu jesiennego wydatków (zwłaszcza w przedziałach powyżej „przeciętnego”) oraz ujawnienie się grupy o wydatkach bardzo wysokich pogłębiają dystans materialny pomiędzy środowiskami i rodzinami.

Wysoki i stabilny wskaźnik rodzin o wydatkach niskich i bardzo niskich potwierdził, że rodziny te w badanym okresie nie zmieniły swojej pozycji ekonomicznej. Na szczycie drabiny zróżnicowania materialnego pojawiała się grupa rodzin o wydatkach bardzo wysokich. Co piąta rodzina miejska (tj. 20,8%) i co piętnasta wiejska (6,2%) wydatkuje miesięcznie na osobę więcej niż 1000 zł. Rodziny te, w szerszym ujęciu środowiskowym i społecznym, poprzez swoje dzieci wyznaczają standard materialny środowiska i wpływają pozytywnie na jakość środowiska oświatowego, po drugie są prekursorami tworzącej się faktycznie klasy średniej w obrębie badanego obszaru.

Tablica 1. Wydatki gospodarstw domowych w okresie wiosennym
(Table 1. Household expenditures in the spring)

Uczniowie wg płci (Students acc. to gender)	Ogółem (Total)			Miasto (City)			Wieś (Village)			
	razem (total)	dziewczęta (girls)	chłopcy (boys)	razem (total)	dziewczęta (girls)	chłopcy (boys)	razem (total)	dziewczęta (girls)	chłopcy (boys)	
Wydatki w rodzinach na osoba/miesiąc (Family expenditures person/month)	Bardzo niskie (do 250 zł) (Very low – up to PLN 250)	93	56	37	23	18	5	70	38	32
		18,6%	22,0%	15,0%	12,0%	16,1%	6,2%	22,7%	26,8%	19,3%
Niskie (do 500 zł) (Low – up to PLN 500)		184	94	90	59	36	23	125	58	67
		36,8%	37,0%	36,6%	30,7%	32,1%	28,7%	40,6%	40,8%	40,4%
Przeciętne (do 750 zł) (Average – up to PLN 750)		111	58	53	46	30	16	65	28	37
		22,2%	22,8%	21,5%	24,0%	26,8%	20,0%	21,1%	19,7%	22,3%
Wysokie (do 1000 zł) (High – up to PLN 1000)		45	25	20	21	13	8	24	12	12
		9,0%	9,8%	8,1%	10,9%	11,6%	10,0%	7,8%	8,4%	7,2%
Bardzo wysokie (od 1000 zł) (Very high – more than PLN 1000)		67	21	46	43	15	28	24	6	18
		13,4%	8,3%	18,7%	22,4%	13,4%	35,0%	7,8%	4,2%	10,8%
Ogółem (Total)		500	254	246	192	112	80	308	142	166
		100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%

Źródło: badania własne.

5. Spójność statusowa: wykształcenie – pozycja społeczna i zawodowa – wydatki gospodarstw domowych

Status społeczno-ekonomiczny rodziny (SEI) jest miarą charakteryzującą zawód rodziców, związany z nim prestiż społeczny, wykształcenie wymagane do jego wykonywania i typowe zarobki w tym zawodzie. Jest to miara międzynarodowa opracowana w 1992 roku dla badań porównawczych. Najwyższą wartość SEI przypisuje się lekarzom. Wyznacznikami statusu społecznego są współcześnie: wykształcenie (poziom oraz rodzaj), wykonywany zawód (zajmowane stanowisko), zamożność (uzyskiwane dochody), prestiż (społeczne poważanie).

W społeczeństwach o zachowanej spójności statusowej wykształcenie przekłada się na pozycję zawodową i osiągnięte dochody, a następnie na prestiż. W przeciwieństwie do państw wysoko uprzemysłowionych w polskiej rzeczywistości przywracana jest stopniowo równowaga pomiędzy tymi cechami. Jeden i ten sam człowiek może się lokować wysoko w skali wykształcenia, zaś nisko na skali pozycji zawodowej i osiągniętych dochodów. Jak wskazują wcześniejsze analizy, sytuacja odwrotna będzie zachodzić częściej w warunkach powiatu i miasta. Wyższa pozycja zawodowa

i czerpane stąd korzyści finansowe nie zawsze wynikają wprost z wykształcenia. Niższa pozycja zawodowa oraz widoczny dysonans pomiędzy wykształceniem i pozycją zawodową szczególnie uwidaczniają się wśród rodziców wiejskich.

Kariera życiowa jest wypadkową wpływów tego, co można nazwać wrodzonym talentem, pracą własną i socjalizacją. O miejscu w hierarchicznej strukturze przesądza przede wszystkim osiągnięte wykształcenie (jego poziom, rodzaj), zdobyty zawód (zajmowane stanowisko), sytuacja materialna (pieniądze), także społeczne poważanie (prestiz). Czynniki te w zachodnich społeczeństwach tworzą, cytując za Ryszardem Borowiczem, spójną „samowzmacniającą się całość” (20, s. 25). W ustalonych relacjach lepiej wykształceni mają znacznie większy dostęp do wysokich pozycji zawodowych. Zajmujący wysokie pozycje lepiej zarabiają. Następstwem wyższego wykształcenia, wysokiej pozycji zawodowej oraz dobrego wynagrodzenia jest szacunek społeczny – wysoki prestiż. Na drugim biegunie hierarchii społecznej znajdują się jednostki o krótkiej drodze edukacyjnej i zawodowej. We współczesnym społeczeństwie polskim utrzymuje się swoista niespójność statusowa: słabo wykształceni stosunkowo łatwo zajmują wysokie pozycje zawodowe, zaś dobrze wykształceni mało zarabiają.

Analiza pozycji zawodowych w funkcji wykształcenia wykazała wyraźną niską spójność cech. Funkcje kierownicze pełnią osoby o stosunkowo niskim wykształceniu. Większy odsetek ojców o wykształceniu średnim włącznie pełni funkcje kierownicze (tj. 61,9%) niż o wykształceniu co najmniej policealnym. Niekorzystne zróżnicowanie zachodzi również w grupie pracowników zaliczonych przez uczniów do kadry o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Ponad połowa pracowników tej grupy (tj. 58,5%) ma co najwyżej wykształcenie średnie. Na niższych pozycjach zawodowych gwałtownie wzrasta odsetek pracowników o wykształceniu średnim i zasadniczym zawodowym.

Odrębne w środowiskach porównanie danych potwierdziło występowanie w grupie ojców większej niespójności pozycji zawodowych w związku z wykształceniem na wsi niż w mieście. W mieście 60,0% kadry kierowniczej legitymuje się wykształceniem co najmniej policealnym. Na wsi w tej grupie wykształcenie „co najwyżej” policealne posiada tylko jedna osoba. Pozostali ojcowie (tj. 94,1%) mają wykształcenie średnie i niższe. Podobna sytuacja występuje w grupie pracowników o wysokich kwalifikacjach. Odwrotnie niż w mieście, gdzie żaden z pracowników nie posiada wykształcenia niższego niż średnie, na wsi do tej grupy uczniowie zaliczyli 14,8% ojców o wykształceniu niższym niż średnie. W mieście wykształcenie co najmniej policealne ma 46,1% ojców, podczas gdy na wsi odsetek ten jest o 9,1 punktu procentowego mniejszy. Porównanie wykształcenia na niższych pozycjach zawodowych potwierdziło wyższy poziom kwalifikacji ojców w środowisku miejskim. W mieście 15,9% ojców o wykształceniu co najmniej wyższym zawodowym pracuje na stanowiskach robotników wykwalifikowanych; są to pracownicy zatrudnieni głównie w sektorze usługowym. Na wsi odsetek ten wynosi 10,5% i zredukowany jest wyłącznie do wykształcenia wyższego zawodowego. Zatrudnienie osób o wykształce-

niu wyższym na stanowiskach robotników wykwalifikowanych i równocześnie ich brak na stanowiskach kierowniczych nie jest następstwem „przeedukowania”, ale stanowi potwierdzenie sztywności struktur zawodowych wśród starszego pokolenia.

Badanie statystyczne pomiędzy pozycją zawodową i wykształceniem w grupie ojców potwierdziło występowanie istotnego związku pomiędzy cechami ($p < 0,05$), jednak o wartości współczynnika korelacji ($p_s < 0,05$, $r_s = 0,1$) wskazującej na brak rzeczywistego związku. Oznacza to, że w środowiskach jest przywracana współzbieżność pomiędzy pozycjami zawodowymi i wykształceniem ojców.

Pozycję ekonomiczną rodzin określa ich poziom wydatkowania mierzony w stosunku do urzędowo określonego minimalnego wynagrodzenia wynoszącego 1500 zł (brutto) w 2012 roku. Analiza wydatków w funkcji wykształcenia ojców wykazała, że dla poziomu wykształcenia średniego większy odsetek rodzin znajduje się w grupie o zdolności wydatkowania co najwyżej połowy minimalnego wynagrodzenia (tj. 62,8%). Przesunięcie w kierunku wydatków wysokich (powyżej dwóch trzecich wynagrodzenia minimalnego) następuje w grupie ojców o wykształceniu wyższym zawodowym i magisterskim (tj. 44,4%). Wskazuje to na silne rozwarstwienie pomiędzy rodzinami w skrajnych przedziałach. W rzeczywistości dystans pomiędzy rodzinami może być o wiele większy, ponieważ realna sytuacja materialna części rodzin nie została przez uczniów ujawniona.

Zróznicowanie wydatków odrębnie w rodzinach miejskich i wiejskich potwierdziło wyraźny dystans pomiędzy środowiskami. Odsetek rodzin miejskich o wydatkach co najwyżej przeciętnych (połowa wynagrodzenia minimalnego) oraz wykształceniu ojców co najwyżej średnim wynosi 44,8%. Na wsi odsetek ten jest o 29,2 punktu procentowego wyższy. Oznacza to, że w środowisku wiejskim wydatki prawie trzech czwartych rodzin (74,0%) były niższe niż połowa minimalnego urzędowego wynagrodzenia za pracę. Wśród ojców o wykształceniu wyższym zawodowym i magisterskim liczniejsza o 9,8 punktu procentowego grupa rodzin miejskich (tj. 47,7%) niż wiejskich miała zdolność wydatkowania w przedziale nie niższym niż wydatki wysokie (powyżej dwóch trzecich urzędowego minimalnego wynagrodzenia za pracę).

Badanie statystyczne potwierdziło, że o ile w przypadku całego obszaru badawczego możemy mówić o występowaniu istotnego związku pomiędzy wykształceniem ojców i wydatkami rodzin, o niskiej wartości współczynnika korelacji ($p_s < 0,05$, $r_s = 0,247$), o tyle cechą pojedynczych środowisk jest brak takiego związku. Obraz sytuacji materialnej rodzin, pomimo braku występowania istotnej zależności pomiędzy badanymi cechami, potwierdził symptomy towarzyszące przywracaniu spójności statusowej, jak również kształtowanie się warstwy o dobrej sytuacji materialnej rodzin aspirujących do klasy średniej.

Odrębna analiza środowisk potwierdziła wyraźnie niekorzystne położenie rodzin wiejskich w stosunku do miejskich. W środowisku miejskim rozwarstwienie ilościowe pomiędzy rodzinami o wydatkach niskich (do jednej trzeciej minimalnego wynagrodzenia) i wyższych niż średnie (powyżej połowy wynagrodzenia) wynosi

9,1 punktu procentowego. W środowisku wiejskim grupa rodzin o niskich wydatkach jest większa od analogicznej grupy miejskiej o 20,6 punktu procentowego. Porównanie ilościowe grup o wysokich wydatkach potwierdziło przewagę miasta o 17,7 punktu procentowego. W każdej grupie zawodowej ojców na wsi występuje przewaga rodzin o wydatkach bardzo niskich i niskich. Równowaga wydatków występuje w miejskiej i wiejskiej grupie pracowników o wysokich kwalifikacjach.

6. Syntetyczny obraz środowiska uczniów

1. Rodziny o wykształceniu co najmniej średnim rodziców liczniej zamieszkują w mieście niż na wsi. Przewaga ojców występuje na szczeblach wykształcenia zasadniczego i średniego zawodowego, natomiast w grupie matek przeważa wykształcenie średnie ogólnokształcące i wyższe. W obrębie rodzin wyższe wykształcenie mają matki. W mieście mieszka więcej rodzin o jednakowym, co najmniej średnim wykształceniu rodziców.
2. Utrzymująca się struktura zawodowa na terenie miasta i wsi jest prostą konsekwencją poziomu wykształcenia rodziców i struktury branżowej gospodarki, tradycyjnie opartej na rolnictwie i małych usługowych zakładach pracy. Analiza ujawniła niekorzystne usytuowanie rodzin wiejskich w stosunku do miejskich, jak również w obrębie rodzin wyższą pozycję kobiet. Potwierdziło to tezę nie tylko o dysproporcjach pomiędzy środowiskami, ale też pomiędzy rodzinami w obrębie środowisk.
3. Wydatkowanie rodzin w okresie jesiennym i wiosennym potwierdziło wyraźną stratyfikację pomiędzy środowiskami. Pozycja ekonomiczna rodzin mierzona dochodami i wydatkami potwierdziła utrzymujący się układ „wyższości–niższości” pomiędzy rodzinami w środowiskach, jak również w obrębie środowisk.
4. Pomiędzy czynnikami określającymi status rodziny zachodzi zróżnicowany związek, o większej sile współzbieżności pomiędzy wykształceniem i pozycją ekonomiczną rodziny niż pomiędzy wykształceniem i pozycją zawodową. Im wyższe wykształcenie ojców, tym wyższa pozycja ekonomiczna rodziny.
5. Struktura wykształcenia, pozycji zawodowych i ekonomicznych rodzin potwierdziła utrzymywanie się barier statusowych pomiędzy środowiskiem miejskim i wiejskim charakterystycznych raczej dla społeczeństwa przełomu agrarnego i przemysłowego niż postindustrialnego.
6. Gospodarstwa domowe z uwagi na kryterium wykształcenia i pozycji zawodowej rodziców cechuje duża stabilność. W okresie pomiędzy badaniami nie zmienił się status społeczno-zawodowy rodziców. Ujmując problem z perspektywy ruchliwości społecznej, można mówić o ustabilizowanej lokalnej strukturze społecznej i zawodowej.

Bibliografia

1. Turner J.H., *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowania*, Zysk i S-ka, Poznań 1998. ISBN 83-7150-459-4.
2. Giddens A., *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006. ISBN 83-01-14408-4.
3. Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966.
4. Ossowski S., *O strukturze społecznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982. ISBN 83-01-03970-1.
5. Tatkiewicz W., *Historia filozofii*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004. ISBN 83-01-138530-X.
6. Sztopka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004. ISBN 83-240-0218-9.
7. Melosik Z., *Edukacja a stratyfikacja społeczna*. W: Kwieciński Z., Śliwerski B. (red.), *Pedagogika*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004. ISBN 83-01-14133-6.
8. Bauman Z., *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2000. ISBN 83-06-02827-9.
9. Zaborowski Z., *Psychospołeczne problemy sprawiedliwości i równości*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986. ISBN 83-01-06034-4.
10. Rawls J., *Teoria sprawiedliwości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994. ISBN 83-01-11387-1.
11. Suchodolski B., *Wstęp*. W: Jawłowska A. (red.), *Wybór zawodu*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1972.
12. Kowalski S., *Szkoła w środowisku*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1969.
13. Lewowicki T., *Aspiracje dzieci i młodzieży*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1987. ISBN 83-01-07394-2.
14. Szymański M.J., *Studia i szkice z socjologii edukacyjnej*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2004. ISBN 83-87925-33-0.
15. Kołaczek B., *Dostęp młodzieży do edukacji*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2004. ISBN 83-87890-60-X.
16. Fatyga B., *Style życia uczniów gimnazjów*. W: Fatyga B., Rogala-Obłękowska J. (red.), *Style życia młodzieży a narkotyki. Wyniki badań empirycznych*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002. ISBN 83-88594-66-4.
17. Szymański M.J., *Selekcyjne funkcje szkolnictwa a struktura społeczna*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 1996. ISBN 83-85295-42-9.
18. Szymański M.J., *Spoleczne uwarunkowania przemian edukacyjnych*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1988. ISBN 83-02-034467-3.
19. Domański H., *Hierarchie i bariery społeczne w latach dziewięćdziesiątych*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2000. ISBN 83-86917-49-Q.
20. Borowicz R., *Kwestie społeczne. Trudne do rozwiązania czy nierozwiązywalne?*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008. ISBN 978-83-7611-088-2.

Social stratification and cohesion in urban and rural areas on the example of the city of Tarnow and Tarnow Powiat

S u m m a r y: This article presents the results of research carried out on a group of 500 students from the 3rd class of junior secondary school from the city of Tarnow and Tarnow powiat. An important element of the study was to diagnose the environments in terms of the status of families and the correlations between parents' education, their social and occupational status and household spending.

The concepts connected with social structure, equal opportunities and the students' educational paths were presented in the theoretical part. The impact of social and family factors on the differentiation of students' educational choices were pointed out in the third chapter, referring to the conclusions presented by other authors. The fourth chapter contains a detailed diagnosis of urban and rural social environments. The position of social environments studied in the context of parents' education, their social and professional position as well as financial situation of households, confirmed the preservation of the "inferiority – superiority" system in any area of research between the village and the city. The last chapter of the article presents the connections between the family characteristics in the context of restoring the status consistency in the diagnosed environments. All these considerations that are subject of the article are accompanied by appropriate conclusions.

Key words: social diversity, equal opportunities in education, the status of urban and rural families, parents' education, economic status of the family, parent's occupational status
